

Dr John Oswalt, Kings, sesja 29, część 2 Królów 22-23, część 1

© 2024 John Oswalt i Ted Hildebrandt

W zeszłym tygodniu widzieliśmy, jak formowano matrycę na ostatnie lata Judy. W tym tygodniu mamy chwilę nadziei. Mam nadzieję, że niestety została zgaszona, ale jednak na chwilę.

Chcemy też zastanowić się nad znaczeniem tego momentu w dłuższej perspektywie w przyszłości. Jak mówi tło, Jozjasz wstąpił na tron jako chłopiec w wieku 8 lat i rządził od 641 do 609 rpne, ale w chwili śmierci miał zaledwie 39 lat. Okoliczności jego śmierci nie są zbyt jasne.

To, co dzieje się od początku jego panowania aż do chwili jego śmierci, to tak naprawdę nagły upadek imperium asyryjskiego. Ostatnim znaczącym królem był człowiek imieniem Asurbanipal i panował przez około 40 lat. I wygląda na to, że przez te 40 lat może zaczęli spocząć na laurach, bo przynajmniej na jakiś czas zdobyli Egipt i osiągnęli wszystkie swoje cele, ale wszystko dość wyraźnie się rozpadło.

Kiedy zmarł w 629 r., wszystko się po prostu zawaliło. W ciągu 20 lat ostatnie armie asyryjskie zostały zepchnięte nad Eufrat i walczyły o życie. W roku 609 egipski faraon z nie do końca nam znanych powodów postanowił udać się na północ i zobaczyć, czy uda mu się pomóc Asyryjczykom. Większość ludzi uważa, że liczył na utrzymanie słabego państwa asyryjskiego między nim a Babilonem i prawdopodobnie o to właśnie chodziło.

Ale na przełęcz Megiddo, tym wąskim przesmyku, gdzie schodzi się z drogi nadmorskiej, znowu z twojego punktu widzenia, przez pasmo górskie, które rozciąga się do góry Karmel, wąskie gardło na wielkiej autostradzie z Egiptu do Babilonu, Jozjasz próbował powstrzymać Egipcjan. To ciekawe, że w Księdze Kronik faraon przemawia w imieniu Boga i mówi: Służę Jahwe i jeśli będziecie walczyć przeciwko mnie, będziecie walczyć przeciwko Jahwe. A Jozjasz nie słuchał.

Podejrzewam, że jednym z powodów, dla których nie słuchał, było to, że był całkiem pewien, że faraon nie wiedział, o czym mówi. W każdym razie Jozjasz został zabity. I tak, możemy sobie wyobrazić, co by się stało, gdyby żył jeszcze 20 lat, ale w rzeczywistości reforma, którą rozpoczął, została nagle i tragicznie zakończona.

I miał po sobie nie mniej niż trzech synów na tronie. Przypuszczamy, że najstarszym był Jehojakim, który miał 25 lat. Jego następnym bratem był Jehoachaz, który miał 23 lata.

Lud umieścił na tronie Jehoachaza. Może był anty-Egipcjaninem; nie wiemy. Ale z jakiegoś powodu wybrali go zamiast jego starszego brata, Jehojakima.

Cóż, Egipcjanie pojмали go już po trzech miesiącach i zabrali do Egiptu, a na tronie osadzili Jehojakima, starszego brata. Cóż, szybko sprzedał się do Egiptu. Jak mówi Biblia, Egipt nałożył na Judę ogromną daninę, a Jehojakim poszedł dalej i ją zebrał, nakładając podatki na bogatych.

To było w roku 609. Cóż, pomoc faraona dla Asyryjczyków nie pomogła im i Babilończycy pokonali armię.

A kilka lat później, w roku 605, przybył Nabuchodonozor i Jehojakim zmienił konie. Porzucił Egipcjan i został wasalem babilońskim. Jednak w roku 601 Nabuchodonozor poniósł porażkę na granicach Egiptu.

Było to zaskoczeniem dla wszystkich, łącznie z nim. Wyciągnął swoje armie z powrotem do Babilonu, aby się przegrupować. Najwyraźniej Jehojakim dostrzegł swoją szansę i postanowił się zbuntować.

W następstwie tego, po wycofaniu się Babilończyków, staje się jasne, że tekst biblijny mówi o najeźdźcach. Z pewnością wygląda na to, że sytuacja po prostu się załamała, gdy w okolicy nie było żadnej większej władzy. I tak Jerozolima stała się celem wszystkich tych najazdów.

Ale Nabuchodonozor rósł w siłę, a Egipt chylił się ku upadkowi. Nabuchodonozorowi udało się przegrupować siły i wrócić. Czasami nie wiemy dokładnie, kiedy, być może w 599 r., Babilończycy powrócili.

A w roku 598 zmarł Jehojakim. Nie wiemy dlaczego. Królowie i Kroniki nie są zgodni.

Kroniki mówią, że zmarł w niewoli w Babilonie. A Kings nic o tym nie wie. Więc jest to po prostu trochę tajemnicze.

Myślę, że miasto było oblężone. Ewidentnie panowała zaraza. Panował głód.

Panował ogólny chaos. Myślę, że mogą nie wiedzieć dokładnie, co stało się z Jehojakimem. Ale on umarł.

Jego syn, Jehojakim, lat 18, objął tron i natychmiast się poddał. Znow zasiadał na tronie, tak jak jego wujek trzy miesiące wcześniej. I cała rodzina, cała rodzina królewska, została wzięta do niewoli w Babilonie.

I tak oto syn numer trzy wstępuje na tron. Nazywał się Mattaniasz. I nie do końca wiemy dlaczego, ale Nabuchodonozor zmienił imię na Sedekiasz.

Zatem jest syn numer jeden Jozjasza. Jest syn numer dwa. I jest syn numer trzy.

Biblia nigdy nie uważa Sedekiasza za prawowitego króla. Był lokajem Babilończyków. Babilończycy osadzili go na tronie.

Zatem Jehojakim jest cynikiem. Porozmawiamy o tym w przyszłym tygodniu. A Sedekiasz był człowiekiem, który rządził za pomocą słupów.

Niezależnie od tego, w którą stronę wiał wiatr, właśnie za tym opowiadał się. I ostatecznie złamał przymierze z Nabuchodonozorem. A w 589 r. rozpoczęło się oblężenie w styczniu.

Nie, będzie 88. Nie, myślę, że 89. Zobaczmy.

Zaczęło się w styczniu. A w 586 r., w lipcu, miasto upadło. Takie jest tło tego wszystkiego, co dzieje się po Jozjaszu.

Ale żeby dać wam wyobrażenie o tym, dokąd się wybieramy, zwłaszcza w przyszłym tygodniu. OK, szukam Tory. Zwróć uwagę na to, co powiedziano o Jozjaszu w drugim wersecie rozdziału 22.

Uczył to, co było słuszne w oczach Pana. To całkiem standardowe. Ale teraz nie jest tak, co będzie dalej.

Całkowicie poszedł drogą swego ojca Dawida, nie zbaczając ani na prawo, ani na lewo. To niespotykane. To mówi o nim więcej, niż widzieliśmy o nawet najlepszym z poprzednich królów, czyli Ezechiaszu i Asie.

Zatem najwyraźniej ten młody człowiek, bardzo, bardzo, powiedziałbym heretycki, ale dziadek i ojciec odstępczy, mimo to dość wyraźnie zwrócił na to uwagę. I nie tylko postępuje słusznie, ale z tego, co powiedziano nam o Dawidzie, całym sercem był po stronie Boga. Nie ma tu podzielonego serca.

Jest człowiekiem Bożym, od góry do dołu. Teraz widać, że nie zna Biblii. Najwyraźniej wie to z tradycji, z ustnego nauczania i z ust, ponieważ w świątyni panuje bałagan.

Wersety czwarty i piąty. Idź do arcykapłana Chilkiasza i każ mu przygotować pieniądze wniesione do świątyni Pańskiej, które odźwierni zebrali od ludu. Powierz je ludziom wyznaczonym do nadzorowania prac w świątyni.

Niech ci ludzie zapłacą robotnikom, którzy naprawiają świątynię Pańską. Dlaczego więc sądzisz, że świątynia wymagała naprawy? Cóż, jeszcze nie jest zniszczony. Kto był jego poprzednikiem? Manasses, tak.

52 lata korupcji. A ja myślę, że tu chodzi o coś więcej. Wiele lat temu odwiedziłem hinduską świątynię w pobliżu Mound w Zachodniej Wirginii.

Tak, Mound w Zachodniej Wirginii. Grupa Hindusów kupiła duże gospodarstwo rolne, więc pastor, u którego przebywałem, na spotkaniach, powiedział, że trzeba to zobaczyć. Więc zawiózł mnie przez rzekę Ohio. Byliśmy w Ohio.

Na farmie panował bałagan, co zrobiło na mnie wrażenie. W końcu dotarliśmy do świątyni. Cóż, świątynia była wspaniała.

Wszystkie kolory tęczy i nie tylko. A potem pojechaliśmy za nim. To wszystko było fasadą.

A teraz dlaczego? Sugeruję, że odpowiedź jest taka, że pogaństwo nie wierzy, że ten świat jest prawdziwy. Ten świat jest tylko cieniem. Zatem Manasses nie tylko nie utrzymywałby świątyni, ponieważ była to świątynia Jahwe, i nie był nią zainteresowany, ale wierzę również, że miałaby na to wpływ jego fundamentalna akceptacja pogańskiego światopoglądu.

Jeśli wierzysz, że ten świat jest prawdziwy, troska o ten świat jest znacząca. Utrzymuj to, co ma ten świat, ze względu na Boga, nie ze względu na świat, nie ze względu na nas, ale ze względu na Boga. Dlatego uwaga, jaką Salomon poświęcał świątyni wiele lat temu, była oznaką jego teologii.

To jest prawdziwy świat, który dał nam Bóg. To prawdziwy świat, w którym on nam powierzył kontrolę. I powinniśmy go utrzymać na najwyższym poziomie.

Zatem świątynia jest w opłakanym stanie. Jak zobaczymy za chwilę, jest tam pełno pogańskich rzeczy. I tak wyznaczani są robotnicy.

Chcę, żebyście zwrócili uwagę na werset 7. Nie muszą rozliczać się z powierzonych im pieniędzy, ponieważ są uczciwi w swoich sprawach. Jest to bezpośredni cytat tego, co powiedziano sto lat wcześniej o budowniczych pracujących pod rządami Joasza. Zastanawiam się, dlaczego słyszałeś, jak to mówiłem wcześniej; kiedy Biblia tak mówi, dzieje się tak dlatego, że ma to pewne znaczenie.

Jest pewna ważność, na której Duch Święty chce, abyśmy się skupili. Ponownie podejrzewam, że ma to związek z tym właśnie punktem. Oznacza to, że Boże polecenie zakłada uczciwość, która jest zgodna z naszymi słowami i naszym zachowaniem.

W naszych słowach jest rzeczywistość, która pasuje do rzeczywistości naszego zachowania. Powtarzam, jeśli ten świat jest cieniem, a ty wykonujesz magiczne

rytuały, aby prawdziwy świat robił to, co chcesz, to ten świat nie ma większego znaczenia. A to, co mówisz i czym jesteś na tym świecie, nie ma większego znaczenia.

Liczy się to, czy dobrze wykonujesz rytuały, czy dobrze wykonujesz magię. Ale kim jesteś, czy twoje słowa i zachowanie pasują do siebie i co to ma z czymkolwiek wspólnego? Podejrzewam, że o to właśnie chodzi. W pracach nad prawdziwą świątynią liczy się uczciwość.

Idą razem. Teraz arcykapłan znajduje księgę i rozpoznaje, że jest to księga Tory. Ale oddaje go protokolantowi lub może pisarzowi.

Mam tu NIV. Nazywa go sekretarzem. Podejrzewam, że chodzi raczej o pisarza, pisarza.

I pisarz Szafan przynosi to Jozjaszowi i mówi: Kapłan Chilkiasz dał mi księgę. Znowu zastanawiam się, czy to ma znaczenie. Hilkiasz, arcykapłan, uznaje to za Torę.

Shaphana, ale dla Shaphana to nie ma żadnego znaczenia. To tylko książka, po prostu kolejna książka. Myślę, że to oznacza, że poza ludźmi religijnymi jest to tylko książka.

Myślę, że odnosi się to do utraty świadomości słowa Bożego jako czegoś, co dzieje się między nami – po prostu książki.

Jeśli nic o tym nie wiem, to nie ma to większego znaczenia. Teraz pytanie brzmi: jak, do cholery, można było to utracić? Jak mówię w tle, większość dzisiejszych uczonych, badaczy Starego Testamentu, powie, że to niemożliwe. To nie było stracone.

Powstał w tym czasie. Jeremiasz często cytuje tę księgę, a wszystkie jego cytaty pochodzą z Księgi Powtórzonego Prawa. Sugeruje się więc, że odnaleziono Księgę Powtórzonego Prawa, a argumentem jest to, że dorastała grupa prorocza, która naprawdę była zaniepokojona pogaństwem Izraela i zaczęła myśleć o tym monoteizmie i charakterze Jahwe że niektórzy ludzie oddawali cześć Bogu i zdecydowali, że musimy wyprostować tych ludzi.

Dowiedzieli się więc, że świątynia jest naprawiana. Napisali więc księgę i włożyli ją tam, aby można było ją znaleźć tak, jakby napisał ją Mojżesz. Mówię wam, taka jest obecnie opinia większości badaczy Starego Testamentu.

Jak więc można było to utracić? Tak czy inaczej, jak można utracić Konstytucję Stanów Zjednoczonych? Co myślisz? W porządku, prawdopodobnie nie było wielu kopii. Przestali go uczyć i czytać. Tak, myślę, że to dokładnie prawda.

W społeczeństwie, w którym nie ma zbyt wiele pisma, było go więcej, niż niektórzy chcą przyznać, ale niedużo, gdzie tradycja ustna i tak była głównym czynnikiem, więc

myślę, że zaginęła ona w praktyce nawet przed Manassesem i przez te 55 lat Manasses i Ammona faktycznie zaginęło. Powiem tu jeszcze jedną rzecz na temat opinii naukowców. Są dzisiaj tacy, którzy powiedzą: cóż, wiedzieli. Ludzie wiedzieli, że nie został on napisany przez Mojżesza.

Zaakceptowali tego rodzaju rzeczy, a ty wywarłeś wpływ na swoje nauki, wymieniając imię jakiejś starej osoby, którą ludzie będą pamiętać z honorem, ale wszyscy zrozumieli. Na co mówię z szacunkiem bzdury, jedna ze cech charakterystycznych pseudepigrafów, czyli tych ksiąg, których nie ma w naszym kanonie, w naszym zbiorze standardowym, wyraźnie napisał ktoś inny, niż się podają. Innymi słowy, książki nie wchodziły do kanonu, jeśli ktoś wątpił, że są tym, czym się twierdziły.

Tak więc przynajmniej jeden badacz Starego Testamentu nalega, aby rzeczywiście lepiej wierzyć tej księdze. Jeżeli w księdze jest napisane, że został napisany przez Mojżesza, to mi to wystarczy. To mi wystarczy.

Zwróćcie więc uwagę na reakcję Jozjasza. Co ciekawe, kiedy król usłyszał słowa Księgi Prawa, rozpoznał, skąd one pochodzą; rozdarł szaty. Wydał te rozkazy kapłanowi Chilkiaszowi, Achikamowi, synowi Szafana, Achborowi, synowi Micheasza, sekretarzowi Szafanowi i słudze królewskiemu Izajaszowi.

Idźcie i zapytajcie Pana w mojej sprawie, za lud i za całą Judę, co jest napisane w tej znalezionej księdze. Dlaczego tak zareagował? Nie powiedział nic, że ktokolwiek inny zareagowałby w ten sposób. Nie wydaje się, aby arcykapłan Chilkiasz zareagował w ten sposób.

Rozdarł szaty. Jak myślisz, dlaczego tak zareagował? Uwierzył w to, co było tam napisane i co powiedzieliśmy wcześniej o jego charakterze? Tak tak. Nawet jeśli być może nie znał tekstu pisanego, znał Jahwe i wiedział, jaki był Jahwe, a teraz wielki Scott. Oto książka zainspirowana przez Jahwe i spójrz, co jest w niej napisane.

Innymi słowy, był przygotowany na reakcję. Miał serce gotowe odpowiedzieć. I myślę, że w tym segmencie właśnie to słowo jest dla ciebie i dla mnie.

Czy moje serce jest czułe wobec Pana? Czy moje serce jest otwarte na wszystko, co może mi powiedzieć? A może buduję wokół siebie mur, który chroni mnie przed niewygodnymi pomysłami od Boga? Albo mówię: Panie, chcę Twojego słowa. Chcę twojej prawdy. Chcę twojej woli, jakakolwiek by ona nie była.